

**Sygn. akt I A Ca 1631/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SA Lilla Mateuszczyk**

Sędzia SA **Wiesława Kuberska (spraw.)**

Sędzia SO (del.) **Bożena Rządzińska**

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Z. i E. D.

przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 października 2012 r.,

sygn. akt I C 697/10

***I. z apelacji powódek zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięcia w punktach 1 i 2 zasądza od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł. na rzecz T. Z. i E. D. kwoty po 302.250 (trzysta dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, oznaczając to rozstrzygnięcie, jako punkt 1 wyroku, a dotychczasowe punkty 3 i 4 wyroku oznaczając, jako punkty 2 i 3;***

***II. oddala apelację strony pozwanej;***

***III. umarza postępowanie wywołane wnioskiem powódek o udzielenie zabezpieczenia;***

***IV. zasądza od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł. na rzecz T. Z. i E. D. kwotę 34.500 (trzydzieści cztery tysiące pięćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne i kasacyjne;***

**V. nakazuje pobrać od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 30.225 (trzydzieści tysięcy dwieście dwadzieścia pięć) złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty od apelacji;**

**VI. nakazuje pobrać od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi kwotę 30.225 (trzydzieści tysięcy dwieście dwadzieścia pięć) złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej.**

**Sygn. akt I ACa 1631/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo T. Z. i E. D. przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w Ł. zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w ten sposób, że zobowiązał stronę pozwaną do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powódek udziału po 1/2 części na rzecz każdej z nich w prawie własności nieruchomości – działka nr (...) o pow. 1,3721 ha, położonej w Ł. przy ul. (...), uregulowanej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi KW nr (...), a powódki zobowiązał do złożenia oświadczeń woli, iż wyrażają na powyższe zgodę; zasądził od każdej z powódek na rzecz pozwanej po 1.550 zł tytułem dopłaty w związku z przyznaniem nieruchomości równoważnej oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych w ten sposób, że obciążył nimi stronę pozwaną.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w składzie ponownie rozpoznającym sprawę akceptuje i przyjmuje za własne.

Poprzedniczki prawne powódek R. B. (1) i H. S. z domu B. dokumentem z dnia 24 kwietnia 1945 r. otrzymały na własność nadział ziemi o powierzchni około 2,9999 ha ze stanowiącej własność Skarbu Państwa nieruchomości ziemskiej majątku W. powiatu (...), oznaczonych według planu jako place nr 51 i 14. Plac 51 miał powierzchnię 2,6 ha, zaś plac 14 – 0,3999 ha. Następnie ta nieruchomość została wniesiona przez H. S. i R. B. (1) w dniu 14 lutego 1953 r. do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...), jako wkład gruntowy w celu uzyskania członkostwa w pozwanej Spółdzielni. Decyzją Nr (...) z dnia 19 kwietnia 1975 roku Naczelnik Powiatu w Ł. postanowił podjąć z urzędu postępowanie dotyczące wymiany gruntów położonych na terenie wsi W.. W uzasadnieniu wskazano, iż grunty (...) w W. położone na terenie wsi W. nie są racjonalnie ukształtowane, gdyż położone są w szachownicy z gruntami indywidualnych gospodarstw rolnych, dlatego też niezbędne jest postępowanie dotyczące wymiany gruntów w celu ich racjonalnego zagospodarowania. R. B. (1) ani H. S., nie zostały powiadomione o postępowaniu wymiennym. Pozwana Spółdzielnia w toku postępowania administracyjnego nie ujawniła, że nie jest właścicielem gruntów podlegających wymianie.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydanym w sprawie sygn. akt II Ns 516/08 stwierdził, że z dniem 1 stycznia 1985 r. (...) nabyła przez zasiedzenie własność m.in. nieruchomości położonych w Ł. przy ul. (...) o nr 73/13 (o powierzchni 4,5774 ha), 73/14 (o powierzchni 2,8264 ha), 105/16 (o powierzchni 1,6815 ha), 73/7 (o powierzchni 4,4356 ha), 73/29 (o powierzchni 1,3721 ha) i 105/15 (o powierzchni 3,1306 ha).

R. B. (1) zmarła w dniu 25 listopada 1986 r., a H. S. w dniu 1 marca 1990 r. Spadek po nich nabyły ostatecznie powódki w udziałach po 1/2 części. Powódki nie zawarły umowy o dział spadku, ani nie dokonały takiego działu na drodze postępowania sądowego. Wraz ze śmiercią H. S. ustało członkostwo spółdzielcze, z którym związany był wniesiony wkład gruntowy. W związku z tym powódki zwróciły się do pozwanej Spółdzielni o wydanie nieruchomości wniesionych tytułem wkładu. W dniu 9 września 2009 r. Strona pozwana dokonała zwrotu na rzecz powódek działki nr (...) (dawny plac nr 14) o powierzchni 0,3913 ha i działki nr (...) (część dawnej działki (...)) o powierzchni 0,6549 ha. Wskazała, iż pozostałe grunty nie są aktualnie w posiadaniu Spółdzielni, a więc nie podlegają zwrotowi. Powódki wniosły o zwrot pozostałej części działki nr (...) w terminie do dnia 10 października 2009 r., zastrzegając, iż w razie bezskutecznego upływu terminu sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego.

Pozostały obszar dawnego placu nr 51 o powierzchni 1,9451 ha zlokalizowany po wymianie gruntów w działkach nr (...), nie stanowi własności właścicieli zgodnie z dokumentem nadania nr 340 z 22 kwietnia 1945 r., ale stanowi własność innych osób. Obszar ten stał się przedmiotem kolejnych podziałów, transakcji oraz regulowania w księgach wieczystych. Przedmiotowa nieruchomość stanowiąca dawny plac nr 51, została włączona w obszar działki ewidencyjnej oznaczonej nr (...) o powierzchni 8,02 ha (plac nr 51, stanowiący wkład członka spółdzielni, stanowił część działki nr (...)). Stan ten został przyjęty do wymiany gruntów w 1975 r. (operat nr (...)), gdzie działka nr (...) o powierzchni 8,02 ha została wykazana w „Rejestrze szacunku porównawczego gruntów przed wymianą”, jako jedna z działek (...) w W.. W procesie wymiany przedmiotowy obszar dawnego placu nr 51 o pow. 2,60 ha został rozcięty na trzy części rozlokowane w obszarach trzech działek, rozdysponowanych dla uczestników wymiany:

- 125/2 (działka pozostawiona w obszarze gruntów (...));
- 125/1 (działka przekazana W. L., który otrzymał także działkę (...), jako ekwiwalent za działkę nr (...) o powierzchni 4,02 ha );
- 125/3 (działka przekazana L. B., jak ekwiwalent za działkę nr (...) o powierzchni 0,36 ha ).

Po wymianie zwarty kompleks działek będących w dyspozycji (...) w Ł. połączono w jedną działkę nr (...). Również opisana działka nr (...) została włączona w działkę nr (...). Następnie z działki nr (...) wydzielono działkę nr (...) o pow. 0,6549 ha, stanowiącą część dawnego placu nr 51 zlokalizowanego w obszarze działki nr (...). Działkę nr (...) zwrócono powódcom, jako wkład gruntowy protokołem z dnia 9 września 2009 r. Pozostała część dawnego placu nr 51 zlokalizowana w obszarze działki nr (...) (KW (...)) i 125/3 (KW nr (...)) stała się przedmiotem kolejnych podziałów, transakcji oraz regulowania w kolejnych księgach wieczystych. Działki (...) należące uprzednio do W. L. i L. B. zostały w procesie wymiany przekazane do (...), jako ekwiwalent o łącznym obszarze 4,38 ha, oznaczony numerem działki (...) – aktualnie w ewidencji gruntów obszar ten jest wykazany jako działka (...), a dokumentem własności jest postanowienie o stwierdzeniu przez stronę pozwaną zasiedzenia w sprawie sygn. akt II Ns 516/08. Działki powstałe w wyniku podziałów były przedmiotem obrotu, a uzyskiwane ceny były odpowiednie dla działek budowlanych a nie rolnych. Działka Nr (...) o powierzchni 4,18 ha ma kształt zbliżony do prostokąta. W dacie oględzin stanowiła obszar podzielony na szereg działek, na części z nich rozpoczęto procesy inwestycyjne. Pozostała część jest niezabudowana. Nie jest również wykorzystywana rolniczo. Aktualna wartość działki o powierzchni 1,9451 ha stanowiącej część dawnego placu nr 51 wynosi 604.500 zł.

Strona pozwana jest właścicielem gruntów, które mogłyby stanowić działkę równoważną w stosunku do działki przekazanej na rzecz Spółdzielni przez poprzedniczki prawne powódek, np. działki nr (...). Działka nr (...) stanowi zwarty obszar gruntu, który jest wykorzystywany rolniczo przez pozwaną Spółdzielnię. Działka ta ma w miarę regularny kształt, na długim odcinku przylega do drogi publicznej. Mankamentem wymienionej działki jest to, że na jej terenie usytuowany jest gazociąg, który ją przecina. Nadto wydzielenie gruntu równoważnego z tej działki spowodowałoby naruszenie ciągłości kompleksu gruntów uprawnianych przez pozwaną Spółdzielnię. Działka nr (...) położona jest w Ł. przy ul. (...) i ma powierzchnię 1,3721 ha, rodzaj użytku R IIIa i R IIIb. Nieruchomość położona jest na terenach użytkowanych rolniczo. Dojazd do nieruchomości stanowi droga o nawierzchni asfaltowej – ul. (...). Teren jest wyposażony w sieć elektryczną. Na sąsiedniej działce nr (...) jest usytuowany gazociąg. Działka ma kształt trójkąta prostokątnego. Wartość przedmiotowej nieruchomości oznaczonej jako działka (...) wynosi 607.600 zł.

Najbardziej właściwą nieruchomością równoważną w stosunku do nieruchomości, których wydania domagają się powódki, jest działka (...), która – jak ustalił to Sąd a quo – w dacie wydawania wyroku przez Sąd I instancji stanowiła własność pozwanej (...) w Ł.. Aby nie doszło do pokrzywdzenia powódek, należy uwzględnić aktualne przeznaczenie wniesionych tytułem wkładu gruntowego do pozwanej Spółdzielni działek. Działki proponowane przez Spółdzielnię do wymiany nr 253/3 i 262 są działkami rolnymi. Gdyby powódki mogły odzyskać dawny plac nr 51, to odzyskałyby grunt położony w sąsiedztwie działek sukcesywnie zabudowywanych. Zasadą jest, że im bliżej od danej działki znajduje się strefa zabudowy, tym wyższa wartość działki. Wartość jednostkowa działki (...) jest wyższa niż dawnego placu nr 51. Dlatego jej mniejsza powierzchnia zbilansuje wyższą wartość jednostkową.

§ 28 statutu pozwanej Spółdzielni stanowi, że członek może wycofać cały wkład gruntowy dopiero po ustaniu członkostwa. Członek wycofując wkład otrzymuje ten sam grunt, który wniósł, jeżeli potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją temu na przeszkodzie, w przeciwnym wypadku otrzymuje grunt równoważny, z uwzględnieniem interesów obu stron (ust. 3). Jeżeli występuje różnica w wartości zwracanych wkładów między stronami następuje rozliczenie według cen rynkowych z dnia ich zwrotu. Następcy prawni członków, jak również osoby nie będące członkami – właściciele gruntów wniesionych za ich zgodą do Spółdzielni, mogą wycofać wkład gruntowy według zasad odnoszących się do członków, których członkostwo ustało.

Dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów, Sąd I instancji szczegółowo wskazał przyczyny, dla których dał wiarę opiniom biegłych sądowych – A. B. i M. S. (1). Podał także przyczyny, dla których oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Sąd a quo podkreślił, że wniesienie przez H. S. i R. B. (1) w dniu 14 lutego 1953 r. do (...), jako wkładu gruntowego opisanych nieruchomości w celu z uzyskania członkostwa w pozwanej Spółdzielni, spowodowało, że pozwana Spółdzielnia nabyła prawo do użytkowania wniesionych wkładów gruntowych zgodnie z postanowieniami Statutu oraz przepisów art. 277 i nast. k.c. Zgodnie z art. 151 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku, Nr 188, poz. 1848 ze zm.) stanowi, iż następcy prawni członka, jak również niebędący członkami właściciele gruntów wniesionych za ich zgodą do spółdzielni, mogą wycofać wkład gruntowy według zasad odnoszących się do członka, który wypowiedział członkostwo. Z kolei art. 148 § 3 tej ustawy stanowi, że członek wycofujący swój wkład otrzymuje ten sam grunt, który wniósł, jeżeli potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją temu na przeszkodzie. W przeciwnym wypadku otrzymuje równoważny grunt z uwzględnieniem interesów obu stron. W wypadku natomiast gdy występuje różnica w obszarze lub wartości użytkowej zwracanych gruntów (§ 4 art. 148 Prawa spółdzielczego), następuje między stronami rozliczenie według cen rynkowych z dnia rozliczenia. Tożsamą regulację przewiduje § 28 Statutu pozwanej Spółdzielni.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódki wykazały, iż są następczyniami prawnymi członków pozwanej Spółdzielni, którym przysługiwało prawo własności nieruchomości wniesionych, jako wkład gruntowy, a zatem przysługuje im prawo żądania ich zwrotu na podstawie powołanych wyżej przepisów. Stroną toczącego się w 1975 roku postępowania wymiennego prowadzonego na podstawie art. 2 i 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz. U. Nr 3, poz. 13) była pozwana Spółdzielnia, która nie zawiadomiła właścicieli przedmiotowych nieruchomości o postępowaniu administracyjnym. Tym samym, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, właściciele nie mieli żadnej możliwości ochrony swoich praw. W ramach postępowania wymiennego Spółdzielnia otrzymała w zamian za grunty należące do poprzedników prawnych powódek inne grunty, stanowiące własność rolników indywidualnych. Sąd I instancji dostrzegł, że na mocy decyzji z 15 października 1975 r. w sprawie zatwierdzenia projektu wymiany niezabudowanych gruntów położonych na terenie wsi W. gm. B., pozwana Spółdzielnia nie nabyła prawa własności gruntów stanowiących własność R. B. (1) i H. S., w tym działki (...) (obecnie nr 125/8 o powierzchni 0,6550 ha) ani działek uzyskanych do użytkowania w zamian za wniesione przez nie nieruchomości. Strona pozwana odniosła jednak bezpośrednią korzyść z zamiany gruntów, gdyż w zamian za grunty wniesione do Spółdzielni przez poprzedniczki prawne powódek otrzymała do posiadania grunty zamienne, w tym działki przekazane przez W. L. i L. B. o łącznym obszarze 4,38 ha, oznaczone numerem działki (...) – aktualnie nr 73/7, które posiadała, tak jakby były one wniesione jako wkłady gruntowe. Spółdzielnia sprawowała władztwo faktyczne nad wymienionymi działkami, które powinny w ramach postępowania scaleniowego stać się własnością jej członków – R. B. (2) i H. S.. Ostatecznie przejęcie wymienionych zamiennych nieruchomości w samoistne posiadanie stało się podstawą do wydania przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 10 lipca 2009 r. w sprawie sygn. akt II Ns 516/08 postanowienia w przedmiocie nabycia prawa własności przedmiotowej nieruchomości oznaczonej, jako działka (...) o powierzchni 4,4356 ha przez zasiedzenie. Również i w tym postępowaniu pozwana Spółdzielnia nie wskazała, jako uczestników postępowania powódek.

W tym stanie rzeczy Sąd a quo uznał, że pozwana Spółdzielnia dysponuje gruntem równoważnym do gruntu wniesionego przez R. B. (1) i H. S., a zatem zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powódek gruntu równoważnego w rozumieniu art. 148 § 2 Prawa spółdzielczego oraz § 28 Statutu Spółdzielni. W dalszych rozważaniach, za tego rodzaju działkę równoważną do części działki nr (...) o powierzchni 1,9451 ha, wniesionej jako wkład gruntowy, Sąd I instancji uznał działkę nr (...) o powierzchni 1,3721 ha, położoną w Ł. przy ul. (...). Sąd Okręgowy podkreślił, że teren dawnej działki nr (...) był wielokrotnie dzielony, uzyskane w ten sposób działki były przedmiotem obrotu i ceny uzyskiwane za te działki są odpowiednie dla działek budowlanych, a nie rolnych. Dlatego też, aby nie doszło do pokrzywdzenia powódek, należało uwzględnić aktualne przeznaczenie wniesionych tytułem wkładu gruntowego do pozwanej Spółdzielni działek. Działki proponowane przez Spółdzielnię do wymiany nr 253/3 i 262 są działkami rolnymi. Gdyby powódki mogły odzyskać dawny plac nr 51, to odzyskałyby grunt położony w sąsiedztwie działek sukcesywnie zabudowywanych. Wartość jednostkowa działki (...) jest wyższa niż dawnego placu nr 51. Dlatego jej mniejsza powierzchnia zbilansuje wyższą wartość jednostkową. Nadto zwrot wymienionej działki przez Spółdzielnię na rzecz powódek nie powoduje konieczności wykonywania dalszych prac geodezyjnych oraz nie wpłynie negatywnie na gospodarkę rolną pozwanej Spółdzielni, gdyż sąsiednia działka nr (...) tworzy wraz z działką (...) całość gospodarczą z dostępem do drogi publicznej.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 64 k.c., wskazującego, że prawomocne orzeczenie sądu, stwierdzające obowiązek danej strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie. Konsekwencją tej regulacji jest treść przepisu art. 1047 k.p.c. Zawarcie umowy następuje przez złożenie oświadczeń woli przez obie strony. Orzeczenie uwzględniające powództwo o zawarcie umowy zastępuje nie jedno, lecz dwa oświadczenia woli obu stron. Z uwagi na fakt, iż pomiędzy wartością części działki nr (...) o powierzchni 1,9451 ha wniesionej, jako wkład gruntowy do (...) przez poprzedniczki prawne powódek a wartością działki równoważnej nr (...) o powierzchni 1,3721 ha, istnieje różnica wartości w kwocie 3.100 zł, Sąd I instancji na podstawie art. 208 § 3 Prawa spółdzielczego zasądził od powódek na rzecz pozwanej Spółdzielni kwoty po 1.550 zł od każdej z nich tytułem należnej dopłaty w związku z przyznaniem nieruchomości równoważnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

(wyrok z uzasadnieniem – k. 328 i 329 – 344)

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódki zaskarżyły wyrok w zakresie punktu 1 i 2, tj. w zakresie, w jakim Sąd I instancji zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powódek udziału po 1/2 części na rzecz każdej z nich w prawie własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działka (...) o powierzchni 1.3721 ha, położonej w Ł., przy ul. (...), a powódki zobowiązał do złożenia oświadczenia woli, że wyrażają na powyższe zgodę oraz co do rozstrzygnięcia, a ponadto zasądził od powódek na rzecz pozwanej kwoty po 1.550 zł od każdej z nich tytułem dopłaty w związku z przyznaniem nieruchomości równoważnej, zarzucając orzeczeniu:

- wydanie wyroku, który już w dacie orzekania nie nadawał się do wykonania z uwagi na zbycie przez stronę pozwaną nieruchomości stanowiącej działkę równoważną w stosunku do nieruchomości wniesionej przez spadkodawczynię powódek tytułem wkładu gruntowego, co przed dniem wydania wyroku znalazło odzwierciedlenie w treści księgi wieczystej, pomimo, że powódki sprecyzowały swoje żądanie, jako roszczenie alternatywne,

- naruszenie art. 316 § 2 k.p.c. poprzez brak otwarcia rozprawy w sytuacji, gdy po zamknięciu rozprawy ujawniły się istotne okoliczności sprawy – sąd odłączył z księgi wieczystej (...) działkę (...) i założył dla niej nową księgę wieczystą wpisując jednocześnie, jako właścicieli tej nieruchomości J. i D. K., jako współwłaścicieli w zakresie 1/2 udziału w nieruchomości na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej oraz E. J. i A. J., jako współwłaścicieli w zakresie 1/2 udziału w nieruchomości na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 383 k.p.c. powódki zmieniły dochodzone roszczenie i wniosły o zasądzenie, w miejsce zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwot po 302.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku przez Sąd I instancji tytułem równowartości dawnego placu 51. W związku ze zmianą okoliczności faktycznych wniosły ponadto o załączenie do akt niniejszej sprawy akt księgi wieczystej KW nr (...) w celu dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach księgi wieczystej: umowy sprzedaży z 7 września 2012 r., uchwały Walnego Zgromadzenia członków pozwanej Spółdzielni nr (...)/2012 z 19 czerwca 2012 r., protokołu z przetargu nieograniczonego z 21 sierpnia 2012 r., a także o dopuszczenie dowodu z wydruku elektronicznego księgi wieczystej nr (...).

W konkluzji powódki wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zmienionym kształcie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

(apelacja strony powodowej – k. 362 – 367)

Pozwana Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna (...) w Ł. zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego przez przyjęcie, że art. 148 § 3 i art. 151 Prawa spółdzielczego oraz Statut pozwanej Spółdzielni zobowiązują pozwaną do przeniesienia na powódki, których poprzednicy prawni wnieśli do Spółdzielni z prawem użytkownika wkłady, prawo własności działki zamiennej;
- istotne uchybienia procesowe polegając na oddaleniu wniosku pozwanej o powołanie innego biegłego w sytuacji wykazania przez pozwaną ewidentnych błędów biegłego M. S. (2) przy wycenie placu nr 51 oraz wytypowaniu i wycenie działki zamiennej nr (...);
- zobowiązanie pozwanej do przeniesienia na rzecz powódek własności działki (...) w sytuacji, gdy w chwili orzekania pozwana nie była już właścicielką tej działki i nie jest nią obecnie.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek kosztów postępowania z obie instancje.

(apelacja strony pozwanej – 413 – 414)

Strony wniosły wzajemnie o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I A Ca 1451/12, z apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości i nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Apelacja strony powodowej została oddalona w całości a powódki nie zostały obciążone obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(wyrok – k. 514)

Sąd Apelacyjny w składzie wydającym poprzedni wyrok, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu I instancji, wskazał na następujące kwestie.

Analiza podstawy faktycznej i prawnej żądania zakreślonej w pozwie, a także motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że zarówno powódki, jak i Sąd Okręgowy dokonywali oceny dochodzonego roszczenia w kontekście przesłanek z art. 148 § 3 w związku z art. 151 Prawa spółdzielczego i postanowień § 28 Statutu strony pozwanej, pozostawiając poza sferą rozważań stosunki rzeczowe, które – zdaniem tego Sądu – miały jednak decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. W ramach przywołanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 148 § 3 i art. 151 Prawa spółdzielczego, strona pozwana wywodziła, że z momentem prawomocnego zakończenia postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów ( Dz.U. Nr 3, poz. 13 ze zm.) utraciła władztwo nad częścią działki oznaczonej pierwotnie, jako plac 51, stanowiącej wkład gruntowy poprzedniczek prawnych powódek, a tym samym przestała być użytkownikiem tej

nieruchomości. Natomiast nabycie przez stronę pozwaną własności gruntów wymiennych nastąpiło w całkowitym oderwaniu od utraty gruntów przez powódki i z tej okoliczności nie można wywodzić obowiązku przeniesienia na rzecz powódek prawa własności jakiegokolwiek nieruchomości. Pozwana Spółdzielnia podkreślała także, że powódki za wkład gruntowy wniesiony jedynie do użytkowania żądają przeniesienia prawa własności gruntu. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego w ówczesnym składzie, w szczególnych okolicznościach rozpatrywanej sprawy zasadnicze motywy tej argumentacji okazały się trafne. Z przepisów prawa spółdzielczego regulujących problematykę wkładów gruntowych do rolniczych spółdzielni produkcyjnych jednoznacznie wynika, że członek spółdzielni wnoszący wkład gruntowy nie musi legitymować się tytułem własności nieruchomości stanowiącej przedmiot wkładu (art. 141 Prawa spółdzielczego). Z chwilą wniesienia wkładu gruntowego spółdzielnia nabywa prawo użytkowania przedmiotu wkładu szczegółowo uregulowane w przepisach art. 271 i nast. k.c. Członek spółdzielni legitymujący się tytułem własności wkładu gruntowego nie traci przy tym możliwości rozporządzenia przedmiotem wkładu, choć uprawnienie to doznaje pewnych ograniczeń (art. 147 Prawa spółdzielczego). W rezultacie z przewidzianym w art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego roszczeniem o zwrot wkładu gruntowego może wystąpić także członek spółdzielni, który nie jest właścicielem gruntu. Jeśli jednak przymiot właściciela posiada, to jego roszczenie wywodzone z art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego należy oceniać, jako swoiste roszczenie windykacyjne. W piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że roszczenie byłego członka – właściciela o zwrot wniesionego do spółdzielni gruntu nie ulega przedawnieniu z mocy art. 223 § 1 k.c. Taki charakter prawny roszczenia byłego członka (jego następcy prawnego) determinuje jego przesłanki. Zestawienie normy art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego z przepisem art. 222 § 1 k.c. nakazuje przyjąć, że były członek spółdzielni (jego następca prawny) będący właścicielem nieruchomości nie może zasadnie żądać zwrotu wkładu gruntowego, jeśli spółdzielnia utraciła władztwo nad przedmiotem wkładu. Z roszczeniem wydobywczym były członek – właściciel winien w takiej sytuacji wystąpić przeciwko osobie, która gruntem faktycznie włada. W opisanej sytuacji nie materializują się także szczególne przesłanki z art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego dla wydzielenia i zwrotu gruntu równoważnego. U podstaw tego rodzaju żądania leży przecież założenie, że dalsze użytkowanie pierwotnego wkładu gruntowego przez spółdzielnię trwa i jest konieczne z uwagi na potrzeby gospodarki wspólnej.

Kierując się tymi ogólnymi dyrektywami Sąd II instancji ocenił, jakie skutki prawne dla prawa własności działki gruntu oznaczonej pierwotnie, jako plac nr 51 oraz dla prawa użytkowania tego gruntu przez pozwaną Spółdzielnię niosło postępowanie administracyjne prowadzone w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów. W rozpatrywanej sprawie bezsporne było to, że na skutek decyzji o zatwierdzeniu wymiany gruntów strona pozwana utraciła władztwo nad stanowiącą przedmiot sporu częścią wkładu gruntowego poprzedniczek prawnych powódek, uzyskując w zamian grunty wymienne. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, uczestnikami postępowania wymiennego na gruncie powołanej ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. mogli być nie tylko właściciele nieruchomości, ale także ich samoistni posiadacze (art. 3 ust. 1 powołanej ustawy), zaś ustawowy obowiązek czuwania nad prawidłowym kręgiem uczestników postępowania spoczywał na prowadzącym je organie administracji, a nie na pozwanej Spółdzielni, jako jego uczestniku. To organ prowadzący postępowanie wymienne zobligowany był do doręczenia decyzji o podjęciu postępowania wymiennego wszystkim zainteresowanym stronom (art. 6 ust. 7 powołanej ustawy). Jeśli zaniechał tego obowiązku w odniesieniu do R. B. (1) i H. S., to z faktu tego nie sposób wywodzić negatywnych konsekwencji dla strony pozwanej. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że choć postępowanie wymienne wszczęte zostało z uwagi na nieracjonalne ukształtowanie gruntów (...), to stanowi ono zdarzenie, „zewnętrzne”, niezależne od stron stosunku spółdzielczego, a jego skutki nie mogą być postrzegane w kategoriach ewentualnego zawinonego działania strony pozwanej. Postępowanie wymienne zakończone zostało decyzją z dnia 15 października 1975 r. nr OT 473 -3/75. Na jej podstawie Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna (...) utraciła władztwo nad stanowiącą wkład gruntowy poprzedniczek prawnych powódek częścią dawnego placu nr 51, zlokalizowaną w obszarze działki nr (...) (KW (...)) i 125/3 (KW nr (...)), które to działki otrzymali rolnicy indywidualni, natomiast Spółdzielni przekazano jako ich ekwiwalent grunty zamienne w postaci działek nr (...), należące uprzednio do W. L. i L. B.. Aktualnie obie działki zamienne wchodzą w skład obszaru gruntów oznaczonego jako działka nr (...). W myśl przepisu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów, decyzja o zatwierdzeniu projektu wymiany gruntów stanowiła tytuł do ujawnienia nowego stanu własności w księgach wieczystych. Decyzja ta nie przesądzała jednak tytułu własności. Powołany przepis był przedmiotem wykładni w orzeczeniach Sądu Najwyższego dotyczących charakteru i skutków prawnych decyzji o zatwierdzeniu projektu

scalenia, co – z uwagi na tożsamość regulacji – przekłada się także na decyzje o zatwierdzeniu projektu wymiany. Mimo pewnej rozbieżności stanowisk, dominujący pozostaje pogląd zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1978 r. w sprawie III CRN 240/78 (OSNC 1979/12/239), w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „decyzja o zatwierdzeniu projektu scalenia nie stwarza tytułu własności w zakresie, w jakim nieruchomości poscaleniowa nie stanowi ekwiwalentu gruntów przedscaleniowych.(...) Dlatego też decyzja ta nie narusza praw właścicieli (współwłaścicieli) gruntów przedscaleniowych w stosunku do uczestnika postępowania, któremu w wyniku scalenia przypadła nieruchomość mająca stanowić ekwiwalent tych właśnie gruntów. Właściciele (współwłaściciele) ci stają się właścicielami (współwłaścicielami) nieruchomości poscaleniowej w stosunku odpowiadającym wartości ich gruntów objętych scaleniem do wartości całości (nieruchomości poscaleniowej) bez względu na to, kogo wymieniono w decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia, i mogą dochodzić na podstawie art. 222 § 1 k.c. swoich praw do nowo utworzonej nieruchomości”. Analogiczne stanowisko na gruncie nowej ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o scaleniu i wymianie gruntów (Dz.U. Nr 11, poz. 80) zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie III CZP 125/08 (OSNC 2009/11/149). Jak się wydaje, ten nurt wykładni kontynuowany jest także w uchwale z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie III CZP 16/13 (Biul. SN nr 5 z 2013 r.), w której odpowiadając na pytanie prawne: „czy osoba będąca właścicielem gruntu objętego postępowaniem scaleniovym przeprowadzonym na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scaleniu i wymianie gruntów ( Dz.U. Nr 3, poz. 13), która nie będąc uczestnikiem postępowania scaleniovego nie otrzymała gruntu poscaleniowego, staje się współwłaścicielem nieruchomości poscaleniowej, do której został włączony jej grunt, czy też współwłaścicielem nieruchomości wydzielonej tytułem ekwiwalentu uczestnikowi postępowania scaleniovego, który został wymieniony w decyzji o zatwierdzeniu scalenia jako osoba, która wniosła ten grunt do postępowania scaleniovego?”, Sąd Najwyższy wyraźnie wykluczył pierwszą z rozważanych w pytaniu możliwości. Przekładając powyższe rozważania na okoliczności sporu, należy przyjąć, że na skutek decyzji z dnia 15 października 1975 r. zatwierdzającej projekt wymiany gruntu, R. B. (1) i H. S. – mimo, że nie uczestniczyły w postępowaniu wymiennym – stały się współwłaścicielkami nieruchomości wymiennej oznaczonej obecnie, jako działka nr (...), stanowiącej ekwiwalent za działki nr (...), które przypadły rolnikom indywidualnym. Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w normalnym toku zdarzeń poprzedniczki prawne powódek w razie ustania ich członkostwa w pozwanej Spółdzielni, na zasadzie odesłania z art. 151 Prawa spółdzielczego, mogłyby realizować uprawnienie z art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego w stosunku do działki gruntu o nr 73/7, przy zachowaniu trybu z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scaleniu i wymianie gruntów.

W realiach sporu doszło jednak do dalszych zdarzeń prawnych, których skutkiem była utrata prawa własności gruntu wymiennego przez R. B. (1) i H. S., albowiem Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna (...) nabyła prawo własności nieruchomości oznaczonej, jako działka nr (...) w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1985 r., a zatem za życia poprzedniczek prawnych powódek. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że stwierdzenie zasiedzenia nastąpiło na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie sygn. akt II Ns 516/08. Orzeczenie o zasiedzeniu ma niewątpliwie charakter deklaratoryjny, a nabycie na podstawie art. 172 k.c. ma charakter pierwotny. Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia wiąże Sądy obu instancji w rozpatrywanej sprawie z mocy art. 365 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., przy czym korzysta ono także z tzw. prawomocności rozszerzonej i wiąże nie tylko uczestników postępowania, którzy brali udział w sprawie, w której zostało wydane, lecz także osoby zainteresowane, w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., które nie stały się uczestnikami postępowania. Moc wiążąca prawomocnego postanowienia stwierdzającego, że dana osoba w danym dniu nabyła własność określonej nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje też przesłanki prawotwórcze przyjęte za podstawę nabycia, a więc samoistne posiadanie przez tę osobę całej nieruchomości do określonego dnia. Utrata przez członka spółdzielni prawa własności gruntu stanowiącego ekwiwalent pierwotnego wkładu gruntowego i nabycie prawa własności tego gruntu przez Spółdzielnię w drodze zasiedzenia sprawiają, że poprzedniczki prawne powódek w razie ustania ich członkostwa w pozwanej Spółdzielni nie mogą zasadnie domagać się zwrotu wkładu w oparciu o przepis art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego. W sposób oczywisty nie przysługuje im także roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c. W rezultacie nie miały podstaw dla wystąpienia z żądaniem wydania gruntu równoważnego w oparciu o art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego, ani tym bardziej z roszczeniem odszkodowawczym, limitowanym wartością gruntu. Nabycie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia ma z istoty swej charakter pierwotny i nie łączy się z



obowiązkiem zapłaty jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego w formie odszkodowania czy wynagrodzenia na rzecz dotychczasowego właściciela.

Nabycie prawa własności spornego gruntu przez stronę pozwaną w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1985 r. oznacza także, że przedmiot wkładu gruntowego w postaci udziału w nieruchomości wymiennej oznaczonej, jako działka (...) nie wszedł do masy spadkowej po R. B. (1) i H. S., a zatem powódki nie mogły go nabyć w drodze spadkobrania. Nie przysługuje im zatem roszczenie z art. 151 w związku z art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego. Skoro nieruchomość stanowiąca przedmiot wkładu gruntowego, ani też udział w nieruchomości wymiennej stanowiącej ekwiwalent pierwotnego przedmiotu wkładu, nie weszły do majątku powódek, po ich stronie nie powstała również szkoda, której naprawienia domagają się aktualnie poprzez wypłatę odszkodowania mierzonego wartością pierwotnego wkładu gruntowego. Uzupełniająco wypada zasygnalizować, że podstaw dla dochodzenia roszczenia odszkodowawczego w miejsce żądania zwrotu wkładu gruntowego nie sposób wywieść z przepisów art. 148 § 3 w związku z art. 151 Prawa spółdzielczego, a powódki nie podjęły nawet próby wykazania innych okoliczności, które rodziłyby ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej z tytułu deliktu lub kontraktu. Reasumując, przyjąć należy, iż dochodzone pozwem roszczenia – zarówno pierwotne, jak i ewentualne – nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przedstawione rozważania sprawiły, że bezprzedmiotowa stała się analiza pozostałych zarzutów apelacji strony pozwanej, nakierowanych na wykazanie uchybień procesowych na etapie dowodzenia i oceny dowodów. Okoliczności faktyczne, które Sąd I instancji ustalił w oparciu o kwestionowaną opinię biegłej sądowej M. S. (1) okazały się ostatecznie całkowicie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sporu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w poprzednim składzie, uznając za zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego podniesiony w apelacji strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Jednocześnie na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódek, jako bezzasadną. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji i II instancji.

(uzasadnienie wyroku Sądu II instancji – k. 515 – 522)

Na skutek wywiedzionej od tego orzeczenia przez stronę powodową skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy w dniu 4 września 2014 r. w sprawie II CSK 637/13 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

(wyrok Sądu Najwyższego – k. 572)

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy ocenił, że nie są trafne zarzuty naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów postępowania, natomiast skarga zasługuje na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do naruszenia prawa materialnego. Przede wszystkim Sąd kasacyjny wskazał na istnienie stosunku spółdzielczego, który powstaje z chwilą wstąpienia osoby do rolniczej spółdzielni produkcyjnej, mającego charakter cywilno – prawny o szczególnym rodzaju, gdyż składa się z wiązki uprawnień o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, które podlegają reżimowi prawa spółdzielczego, a prawu cywilnemu posiłkowo, o ile prawo spółdzielcze nie stanowi inaczej. Ze stosunku członkostwa wynika prawo pochodne, jakim jest tzw. stosunek wkładu. Wnoszenie wkładów w tego typu spółdzielniach skutkowało powstaniem ograniczonego prawa rzeczowego w postaci użytkowania o swoistych cechach, do którego wcześniej miały odpowiednie zastosowanie przepisy prawa cywilnego (art. 100 § 2 ustawy o spółdzielniach i ich związkach), a obecnie wprost przepisy kodeksu cywilnego (art. 145 § 2 Prawa spółdzielczego). Jedynie nieliczne przepisy odsyłają do treści umowy. Mimo powstania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci użytkowania przez spółdzielnię wniesionego gruntu, członek spółdzielni zachowywał dotychczasowe prawa rzeczowe, obligacyjne lub posiadanie nieruchomości, a samo wnoszenie wkładów nie miało charakteru wyłączenia gruntów wniesionych z tego tytułu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W szczególności spółdzielnia stawała się jedynie posiadaczem zależnym i niemożliwe było przekształcenie tego typu posiadania w posiadanie samoistne prowadzące do zasiedzenia nieruchomości. W tej sytuacji za wadliwe należy uznać prawomocne postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi –

Widzewa w Łodzi z dnia 10 lipca 2009 r. w sprawie sygn. akt II Ns 516/08 stwierdzające zasiedzenie nieruchomości, jednakże nawet wydanie takiego orzeczenia nie może prowadzić do unicestwienia stosunku spółdzielczego. Z istoty wniesienia wkładu wynika prawo członka spółdzielni do jego wycofania lub możliwości wygaśnięcia i korelat w postaci obowiązku spółdzielni dokonania zwrotu wkładu. Sposób zwrotu wyznaczają art. 148 § 3 i 4 Prawa spółdzielczego stwierdzające, że członek wycofujący wkład ze spółdzielni otrzymuje ten sam grunt, który został wniesiony, jeżeli potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją temu na przeszkodzie, w przeciwnym wypadku otrzymuje z uwzględnieniem interesów obu stron grunt równoważny.

Dalej, Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu o tym, że zestawienie treści art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego i art. 222 § 1 k.c. prowadzi do wniosku o niedopuszczalności wystąpienia w takiej sytuacji, jak w przedmiotowej sprawie, z roszczeniem windykacyjnym przeciwko rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Dochodzone roszczenie ma charakter petytoryjny, ale nie wynika z prawa własności a z prawa względnego do zwrotu wkładu. W braku możliwości wydania gruntu roszczenie takie przekształca się w prawo żądania gruntu równoważnego. Zostało podniesione przez Sąd kasacyjny, że powódki już uzyskały od strony pozwanej zwrot części gruntów w naturze a zatem tym bardziej jest możliwe dochodzenie roszczeń uzupełniających w naturze lub w pieniądzu według cen rynkowych z dnia rozliczenia (art. 148 § 4 Prawa spółdzielczego i § 28 ust. 5 Statutu spółdzielni). Sąd Najwyższy odwołał się również poglądów piśmiennictwa i judykatury, co do formy roszczenia przysługującego powódkom w przypadku żądania zwrotu wkładu w naturze i wypowiedział się za dopuszczalnością żądania zwarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia własności gruntu wniesionego tytułem wkładu lub gruntu równoważnego bez względu na to, czy spółdzielnia uzyskała te grunty w drodze decyzji wydanych w postępowaniu scaleniowym czy nie.

(uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego – k. 572o. – 579o.)

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 grudnia 2014 r. strony podtrzymały uprzednio zajmowane stanowiska, przy czym strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej spółdzielni na rzecz każdej z powódek kwot po 302.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu apelacji stronie pozwanej wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotnej stawki minimalnej za wszystkie instancje. Ponadto strona powodowa wniosła o udzielenie zabezpieczenia roszczenia w postaci wskazanej w piśmie procesowym z dnia 11 grudnia 2014 r. (k. 584 – 586), ale tylko na wypadek gdyby Sąd Apelacyjny nie zakończył postępowania w tym dniu.

Pełnomocnik strony pozwanej wskazał na niedopuszczalność zmiany żądania przez stronę powodową.

Żadna ze stron nie zgłosiła jakichkolwiek wniosków dowodowych.

(protokół rozprawy apelacyjnej – k. 588)

### ***Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje.***

Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów, jako działka nr (...) o powierzchni 1,3721 ha, położona w Ł. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), uznana przez Sąd I instancji za grunt równoważny, została sprzedana przez stronę pozwaną w dniu 7 września 2012 r. J. i D. małż. K. oraz E. i andrzejowi małż. J.. Do sprzedaży doszło w wyniku realizacji uchwały strony pozwanej z dnia 19 czerwca 2012 r. oraz przetargu nieograniczonego rozstrzygniętego przez pozwaną spółdzielnię w dniu 21 sierpnia 2012 r. W dniu 10 września 2012 r. został złożony wniosek do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi celem dokonania zmian związanych z prawem własności. Wniosek został uwzględniony w dniu 25 września 2012 r.

(dowody: wydruki z księgi wieczystej – k. 368 – 399, fotokopia uchwały i protokołu z przetargu – k. 400 i 401, fotokopia wypisu z rejestru gruntów i fotokopia aktu notarialnego – k. 402 – 409)

Strona pozwana, ani jej ówczesny pełnomocnik nie powiadomili Sądu a quo o podjętych działaniach do momentu złożenia w dniu 14 listopada 2012 r. własnej apelacji (ok. niesporna). Strona powodowa powzięła wiadomość o zaistniałych faktach w dniu 6 listopada 2012 r. przy okazji przeglądania elektronicznej księgi wieczystej (ok.

niezaprzeczona). Ostatnia rozprawa przed Sądem Okręgowym w Łodzi miała miejsce w dniu 25 września 2012 r., był na niej obecny pełnomocnik strony pozwanej, na tej rozprawie doszło do zamknięcia rozprawy i wydania postanowienia o odroczeniu publikacji wyroku na dzień 2 października 2012 r. (protokół rozprawy – k. 323 – 325).

### **Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja powódek jest trafna, mimo oceny, że zarzuty pod adresem Sądu I instancji, skupiające się na uchybieniu art. 316 § 2 k.p.c. i wydaniu wyroku, który już w chwili orzekania nie nadawał się do wykonania, pozostają o tyle chybione, że w dacie wydania zaskarżonego wyroku nowe okoliczności faktyczne nie były znane ani Sądowi Okręgowemu, ani stronie powodowej. Tymczasem przepis art. 316 § 2 k.p.c. odnosi się do sytuacji procesowej, w której nowe fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostaną ujawnione po zamknięciu rozprawy, ale przed wydaniem wyroku. Niemniej nie ma to zasadniczego znaczenia dla oceny środka odwoławczego strony powodowej.

Przede wszystkim należy podnieść, że zgodnie z art. 398<sup>20</sup> k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W przedmiotowej sprawie treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego pozwala jednoznacznie przyjąć, że powódki są legitymowane czynnie do wystąpienia zarówno z żądaniem na podstawie art. 64 k.c. o wydanie orzeczenia sądu, stwierdzającego obowiązek danej strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli odnoszącego się do gruntu wniesionego tytułem wkładu do rolniczej spółdzielni produkcyjnej, jak i gruntu równoważnego, jak i z żądaniem zasądzenia równowartości takiego gruntu. Ponadto przesądzona została kwestia znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie faktu uzyskania przez stronę pozwaną tytułu własności nieruchomości wniesionych tytułem wkładu do spółdzielni w 1953 r. w drodze zasiedzenia.

Dalej, w niespornym stanie faktycznym należy również skonstatować, że strona pozwana w wyniku podjęcia – świadomie i z zatajeniem przed Sądem Okręgowym oraz stroną powodową – działań zmierzających do wyzbycia się własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działka nr (...) o powierzchni 1,3721 ha, położonej w Ł. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), uznanej przez Sąd I instancji za grunt równoważny, stworzyła sytuację, w której strona powodowa miała pełne prawo odstąpić od żądania zobowiązania do złożenia oświadczenia woli na rzecz żądania zapłaty. W tym zakresie strona pozwana zaprezentowała stanowisko, że takie przekształcenie procesowe jest niedopuszczalne w toku postępowania apelacyjnego. Sąd ad quem nie podziela tego poglądu z następujących przyczyn.

Po pierwsze, roszczenie strony powodowej od początku (już w pozwie) było sformułowane, jako tzw. żądanie ewentualne, zgłoszone na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania postawionego na pierwszym miejscu ("Wnoszę o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli o...", a ewentualnie o „zapłatę kwoty 150.000 zł na rzecz każdej z powódek” z tytułu zwrotu równowartości niezwróconej działki...”). Orzecznictwo i nauka dopuszczają takie powództwa, choć nie znajdują one podstawy w prawie materialnym. O żądaniu ewentualnym sąd orzeka tylko wtedy, gdy oddała pierwsze żądanie. Natomiast jeżeli je uwzględni – w ogóle o nim nie orzeka zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. (m.in. wyrok SA w Lublinie z dnia 19 lutego 1998 r., I ACa 42/98, OSA 2000, z. 2, poz. 5; postanowienie SN z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 160; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSP 1967, z. 2, poz. 36).

Po drugie, w toku postępowania doszło do rozszerzenia powództwa w zakresie roszczenia ewentualnego do kwot po 387.172,15 zł na rzecz każdej z powódek (protokół rozprawy – k. 177), następnie – po wydaniu opinii przez biegłą – ograniczonego do kwot po 302.250 zł na rzecz każdej z powódek (pismo procesowe z dnia 14 sierpnia 2012 r. – k. 306 – 307).

Po trzecia, w postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji nie ogranicza się do kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i ponownie w granicach apelacji – rozpoznaje sprawę w jej aspekcie merytorycznym, jednakże oczywistym jest, że punktem wyjścia są dla niego skonkretyzowane już wcześniej żądania

oraz twierdzenia obronne stron. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji obowiązuje generalna reguła, że nie można w nim rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami, jednakże – co niewątpliwie nastąpiło w przedmiotowej sprawie – w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (art. 383 k.p.c.). W szczególności podkreślić trzeba, że w tej sprawie nie doszło do dokonania dopiero w postępowaniu apelacyjnym zmiany żądania pozwu, polegającego na wyeksponowaniu nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania, wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego, jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia (a contrario wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 września 2013 r., I ACa 385/13, LEX nr 1388798). Przeciwnie, od początku podstawą roszczenia powódek są te same okoliczności faktyczne i te same przepisy prawa materialnego, które zresztą w swojej istocie zakładają możliwość zgłoszenia żądania w postaci ewentualnej.

Na koniec należy podkreślić, że roszczenie powódek zostało ostatecznie tak sformułowane, że żądanie odsetek ustawowych od kwot po 302.250 zł dopiero od daty doręczenia odpisu apelacji strony powodowej pozwanej spółdzielni (23 listopada 2012 r.), nie narusza interesu strony pozwanej i odpowiada konstrukcji art. 383 k.p.c., gdyż odnosi się do przesłanki „w razie zmiany okoliczności”. W tej dacie strona powodowa powzięła informację o zmianie okoliczności sprawy. A zatem w konsekwencji, zmodyfikowane w trybie art. 383 k.p.c. żądanie zapłaty odszkodowania w kwotach po 302.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2012 r. na rzecz każdej z apelujących zasługiwało na uwzględnienie zgodnie z art. 148 § 2, 3 i 4 Prawa spółdzielczego oraz § 28 Statutu pozwanej Spółdzielni.

Przeciw wagą dla takiego rozstrzygnięcia – jednak tylko w zakresie wysokości roszczenia, a nie jego zasadności – mogłoby stać się uwzględnienie apelacji strony pozwanej. Jednak ta skarga apelacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W świetle poczynionych wyżej ustaleń i rozważań bezprzedmiotowe i nieaktualne jest odnoszenie się do zarzutów apelacji strony pozwanej zarzucających: naruszenie prawa materialnego przez przyjęcie, że art. 148 § 3 i art. 151 Prawa spółdzielczego oraz Statut pozwanej Spółdzielni zobowiązują pozwaną do przeniesienia na powódki, których poprzednicy prawni wnieśli do Spółdzielni z prawem użytkowania wkłady, prawo własności działki zamiennej; oraz zobowiązanie pozwanej do przeniesienia na rzecz powódek własności działki (...) w sytuacji, gdy w chwili orzekania pozwana nie była już właścicielką tej działki i nie jest nią obecnie. Do rozpoznania pozostaje jedynie zarzut istotnego uchybienia procesowe polegającego na oddaleniu wniosku pozwanej o powołanie innego biegłego w sytuacji wykazania przez pozwaną ewidentnych błędów biegłego M. S. (2) przy wycenie placu nr 51 oraz wytypowaniu i wycenie działki zamiennej nr (...). Zarzut ten jest nietrafny z następujących przyczyn.

Po pierwsze, jest bardzo ogólnikowy i nie precyzuje, jakie przepisy procesowe zostały naruszone przez Sąd I instancji. Sąd ten w ramach swobody orzekania miał prawo podejmować określone decyzje procesowe. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo podał także przyczyny, dla których oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Apelacja w istocie stanowi jedynie pobieżną i niedopuszczalną polemikę z rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Po drugie, jak wynika z uzasadnienia apelacji strony pozwanej, oraz wcześniejszych pism procesowych pozwanej spółdzielni – dla przykładu pisma z dnia 3 września 2012 r. z k. 309 (sporządzonego już w momencie zakończenia przetargu na nabywców działki (...)) – spór nie sprowadzał się tyle do prawidłowości wyliczeń biegłej M. S. (1), a do wyboru przez Sąd a quo działki uznanej za równoważną w stosunku do wkładu gruntowego poprzedniczek prawnych powódek. W tym zakresie zostały poczynione ustalenia faktyczne, których strona pozwana w swojej skardze apelacyjnej nie kwestionuje.

Po trzecie, zasadniczą kwestią jest to czy grunty wniesione w 1953 roku, jako wkład do spółdzielni w chwili obecnej miałyby charakter gruntów rolnych czy gruntów budowlanych. To zagadnienie zostało rozstrzygnięte przez Sąd Okręgowy, a apelacja w zasadzie nie zawiera żadnych argumentów logicznych, jurydycznych lub wynikających z doświadczenia życiowego, które mogłyby znaleźć akceptację.

Po czwarte, mimo takiego zarzutu strona pozwana nie zgłosiła wniosku w trybie art. 380 k.p.c. o przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. Uszło uwadze skarżącej strony powodowej, że podstawowym założeniem postępowania apelacyjnego jest dążenie do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, opartego na materiale zebranym przez sąd pierwszej instancji i sąd odwoławczy, który musi samodzielnie ocenić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem faktów z zakresu notoryjności powszechnej i urzędowej, faktów przyznanych lub niezaprzeczonych, a także domniemań prawnych. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego sprawia, że sąd drugiej instancji zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji; w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Istotę postępowania apelacyjnego charakteryzuje też art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008/10/119). Bez wniosku w trybie art. 380 k.p.c. Sąd ad quem nie mógł rozważyć poprawności oddalenia wniosku opisanego powyżej. Trzeba też zaznaczyć, że – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99 (OSNC 2000, nr 1, poz. 17) – art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swą funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia, w zależności od potrzeb oraz wniosków stron, posługując się różnymi instrumentami procesowymi i stosując, przez odesłanie ujęte w art. 391 k.p.c., różne przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (np. przepisy o rozprawie, o dowodach, o orzeczeniach itd.).

O kosztach postępowania Sąd II instancji rozstrzygnął na zasadzie art. 98 k.p.c. za wszystkie instancje wraz z postępowaniem kasacyjnym. Przy czym Sąd ad quem nie podwyższył minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika powódek za postępowanie przed Sądem Okręgowym, oceniając, że na tym etapie postępowanie miało charakter typowy i nie wymagało nadzwyczajnego nakładu pracy pełnomocnika. Natomiast z racji dalszej nielojalnej postawy strony pozwanej i skomplikowania okoliczności faktycznych sprawy, konieczności dwukrotnego stawania przed Sądem Apelacyjnym i wywiedzenia skargi kasacyjnej, oraz podjęcia działań zmierzających do zabezpieczenia powództwa, Sąd odwoławczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódek czterokrotną stawkę minimalną za postępowanie apelacyjne i dwukrotną stawkę minimalną za postępowanie kasacyjne, wraz z opłatą od apelacji (2000 zł) i opłatą od wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono zgodnie z art. 113. ust. 1 u.o.k.s.

Wobec braku podstaw do rozpoznania merytorycznego wniosku o udzielenie zabezpieczenia, Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie wywołane wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na zasadzie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.